

REPUBLIKA

Rok X

LÓDZ, PONIEDZIAŁEK, 4 STYCZNIA 1932 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

nr 4

Hitlerowcy przygotowują się do nowej akcji...

Koniec serii politycznych w Niemczech.—Hitler wyjeżdża do Berlina celem odbycia konferencji z min. Groenerem.

Berlin, 3 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Tygodnik „Montag Blatt” wydawany przez przywódcę secesji narodowych socjalistów donosi, że Hitler wyjeżdża dziś z Monachium do Berlina, gdzie we wtorek rozpoczną się ważne narady z udziałem kierowników organizacji krajowych narodowych socjalistów oraz wybitnych posłów hitlerowskiej partii parlamentarnej. Berlińskie koła narodowo-socjalistyczne potwierdzają te wiadomości.

Narady, wg. oświadczeń wspomnianych kół mają dotyczyć nie tylko partii hitlerowskiej. Organ ten oznajmia, że zamierzone jest nawiązanie kontaktu między Hitlerem a ministerstwem Reichswehry.

Wskazując na oświadczenie noworoczne ministra Reichswehry, pismo za powiada, iż Groener niewątpliwie zażąda od przywódcy narodowych socjalistów aby w czasie konferencji lozańskiej popierał rząd Rzeszy co najmniej zaś zajmował stanowisko najściślejszej lojalności.

Berlin, 3 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W obszernych depeszach swoich ko respondentów prasa niemiecka omawia

Zgon artysty malarza Noskowskiego.

Warszawa, 3 stycznia.

Wezorem o godzinie 7-ej wieczorem zmarł na udar sercowy znakomity artysta-malarz, Tadeusz Noskowski profesor „Miejskiej szkoły sztuk zdobniczych i malarstwa”.

Francuski minister wojny chory na tyfus brzuszny.

Paryż, 3 stycznia.

(t) W dniu wczorajszym przewieziono do szpitala ministra spraw wojskowych, Maginot. Lekarze stwierdzili że Maginot zapadł na tyfus brzuszny. Choroba ma przebieg normalny i choremu nie brozi niebezpieczeństwo. Wobec tego, że Maginot będzie musiał pozostać w szpitalu przez czas dłuższy, kierownictwo ministerstwem spraw wojskowych obejmie minister marynarki Dumont.

Chicago w obliczu bankructwa.

Chicago, 3 stycznia.

(t) W związku z uchwałą chicagowskiej rady miejskiej, na mocy której wszyscy płatnicy podatku od nieruchomości, którym wmierzone podatek na fałszywej podstawie, zwolnieni są od płacenia tego podatku — kasa miejska poniesie stratę około 140 milionów dolarów. Wskutek powstania tak wielkiej luki w budżecie, Chicago znalazło się ponownie w obliczu bankructwa.

wrażenia, jakie wywołało oświadczenie prezydenta Hindenburga w innych krajach. Dzienniki niemieckie kładą silny nacisk na te przychylnie głosy niektórych pism angielskich i amerykańskich. Organy

niemieckie, niewyluczając demokratycznych, piszą z wielkim niezadowoleniem o komentarzach dzienników francuskich. „Vossische Zeitung” dopatruje się poprostu obrazy prezydenta Hindenburga w wystąpieniach prasy francuskiej. Wielkie rozgoryczenie wywołała w Niemczech karykatura ambasadora niemieckiego w Paryżu przedstawiającego go w stroju obdarta, którą umieścił „Matin”.

Berlin, 3 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Z dniem jutrzejszym przestaje obowiązywać zakaz odbywania manifestacji i zebrań pod gołym niebem, wprowadzony rozporządzeniem z dn. 8 grudnia r. ub. Tem samym kończy się okres tzw. „ferii politycznych”, wobec czego należy spodziewać się wzmożonej działalności politycznej wszystkich stronnictw.

Berlin, 3 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Prasa donosi, że gabinet Rzeszy zebrać się ma w przyszły wtorek. Gabinet Rzeszy obradować będzie w sprawach dotyczących konferencji lozańskiej oraz konferencji rozbrojeniowej. W szczególności gabinet zastanawiać się ma nad tem zagadnieniem, czy Rzesza nie znalazła się wobec faktów dokonanych w sprawie odszkodowań.

Bandyci zabili wieśniaka pod Warszawą.

Warszawa, 3 stycznia.

() Przejeżdżający późnym wieczorem przez las sekociniński pod Warszawą wieśniacy, znaleźli leżącego w rowie jakiegoś nieprzytomnego mężczyznę. Wezwane pogotowie odwiozło go do szpitala, gdzie nie odzyskawszy przytomności zmarł. Wdrożone dochodzenie ustaliło, że mężczyzną owym jest 34-letni Franciszek Stygienko, rolnik ze wsi Władysławów, pow. grójeckiego. Został on napadnięty przez kilku mężczyzn, którzy pobili go korbami i kłonicą do utraty przytomności, poczem obrabowali i zbiegli. Za bandytami wdrożono posęgi.

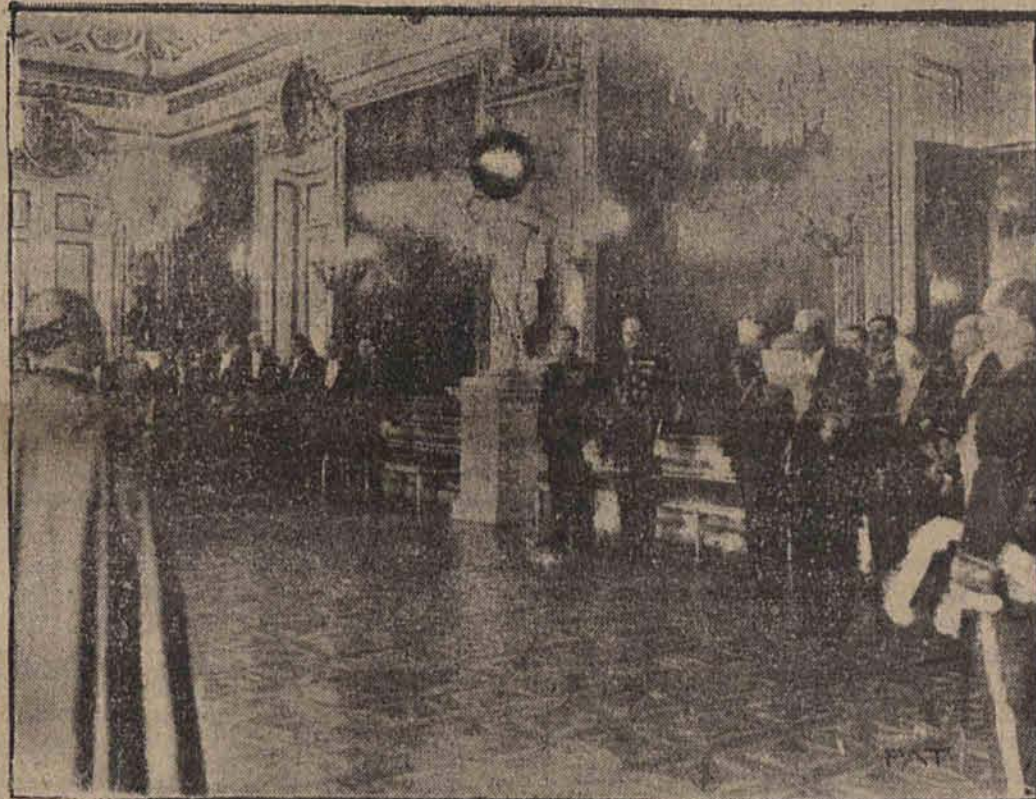
Starcia w Hiszpanji

Madryt, 3 stycznia.

W prowincji Badajoz doszło do starcia między radykalnymi socjalistami a agrariuszami. Dwie osoby odniosły ciężkie rany. Policję, która interwenjowała, obrzucono kamieniami wobec czego zabiła ona użytek z broni palnej.

Jeden z manifestantów został zabity, kilku odniosło ciężkie rany. Jeden policjant jest ranny.

San Prezydent przyjmuje życzenia noworoczne.



Pan Prezydent przyjmował w dniu 1-go stycznia, jak corocznie życzenia noworoczne na Zamku Królewskim. Kolejno składali je prezes Rady Ministrów w otoczeniu członków rządu, J. E. ksiądz kardynał Kakowski, marszałkowie Sejmu i Senatu, Korpus Dyplomatyczny oraz dygnitarze rządowi. Na przemówienie Mgrs. Marmag'ego, dziekana korpusu Dyplomatycznego odpowiedział Pan Prezydent. — Zdjęcie nasze przedstawia Pana Prezydenta R. P. przemawiającego w Sali Rycerskiej Zamku Królewskiego w Warszawie.

Tornado w Ameryce Północnej 5 osób zabitych, 50 rannych.

New York, 3 stycznia.

(t) Nadeszły tu wiadomości o strasznym tornado, jakie nawiedziło stan Missouri. Dwa wielkie miasta, a mianowicie Simpson i Cowington zostały przez szalejący żywioł poważnie uszkodzone. Wszystkie połączenia telegraficzne i telefoniczne zostały przerwane, a wskutek uszkodzenia elektrowni, miasto znalazło się w ciemnościach. Wiele domów zostało zburzonych. Pod gruzami znalazło śmierć 5 osób, a przeszło 50 zostało ciężko rannych.

Sowiety obawiają się „interwencji” Niemiec i dlatego nie chcą zbliżenia z Francją.

Paryż, 3 stycznia.

W „Le Journal” w artykule p. t. „W jaki sposób rząd sowiecki manewruje między Niemcami a Francją” St. Brice przytacza m. in. szczegóły dyskusji w „Politbiurze” w sprawie polityki zagranicznej.

Krest'nski występował za zdobyciem za wszelką cenę kredytów od Francji, których brak — jak się miał wyrazić — może pociągnąć za sobą wielkie komplikacje ze strony Niemiec w

związku z niemożnością wywiązania się Z. S. R. R. ze swych wielkich zobowiązań względem Rzeszy.

Teza ta znalazła zdecydowanych przeciwników w osobach komisarza Wojny Woroszyłowa oraz Manuilskiego, reprezentanta Kominternu. Główny ich argument brzmiał: że stwarza się niepożądane złudzenia, przyjmując możliwość zbliżenia Francji, ponieważ Francuzi nie dadzą się oszukać. Zdaniem premiera Molotowa, zerwanie z Niemcami

mogłoby pociągnąć za sobą interwencję militarną przeciw Z. S. R. R. ze strony nacjonalistów niemieckich. Wystąpienie militarne Niemiec byłoby bez równoważnika — niebezpieczniejsze aniżeli wszelkie „próby interwencyjne francuskiego sztabu generalnego”. Niemcy znajdują dobre słabe punkty Rosji i utrzymują bliski kontakt z czerwoną armją. Zerwanie z Niemcami może pociągnąć za sobą interwencję istotnie niebezpieczną.

Nie będzie monopolu na import owoców południowych

Warszawa, 3 stycznia. (WB) Ministerstwo skarbu ogłasza dziś katogoryczne zaprzeczenie pogłoszek, jakoby rząd miał zamiar udzielić jakiemuś konsorcjum zagranicznemu, za którym stoi poseł Wiślicki, monopolu na przywóz do Polski owoców południowych po cłach ulgowych.

Ministerstwo skarbu stwierdza, że niema żadnego projektu wprowadzenia monopolu w tej dziedzinie, a wszystkie firmy, które zadość uczynią wymaganiom warunkom, będą mogły bez trudu uzyskać pozwolenie na import owoców południowych po cłach ulgowych.

Jak wiadomo, zasadniczym warunkiem na przyznanie cel ulgowych na owoce południowe jest przywożenie ich przez port w Gdyni lub w Gdańsku.

Jednocześnie poseł Wiślicki stwierdza, że nikomu nie przedkładał projektu wprowadzenia monopolu na import owoców południowych i zagadnieniem tem nie zajmował się.

Wymordował rodzinę ukochanej.

Straszny czyn amanta.

Madryt, 3 stycznia.

(Telegram własny)

(t) Mała włoska pod Madrytem Oyledo stała się terenem strasznej zbrodni. 28-letni rolnik zalecał się do swej kuzynki. Gdy przybył do wybranki, aby poprosić o jej rękę, został wyrzucony za drzwi.

Pałając zemsta, wtargnął on do mieszkania kuzynki, zabarykadował drzwi, poczem przystąpił do mordowania całej rodziny. Zabił on najpierw ojca ukochanej jego siostrę, szwagra, poczem ukochaną, a następnie popełnił samobójstwo.

Moratorium na Węgrzech.

Londyn, 3 stycznia.

W związku z moratorium Węgry w interesowanych kołach finansowych panuje przekonanie, że Węgry nie będą nigdy zdolne do podjęcia całkowitego spłat. Rozważane jest obniżenie procentu od pożyczek węgierskich z siedmiu i ośmiu na trzy i cztery procent i konwersja krótkoterminowych kredytów na pożyczki długoterminowe.

Precedens taki miałby niewątpliwie poważny wpływ na całokształt zadłużenia międzynarodowego.

Tajemnicze włamanie do biura inspektora partii faszystowskiej.

Mediolan, 3 stycznia.

(t) Nleznani sprawy wtargnęli w dniu wczorajszym do biura posła i inspektora partii faszystowskiej Bartoliniego, poczem dostali się do sąsiedniego biura notariusza, następnego. Celem wyprawy tajemniczych osobników nie były kosztowności, albowiem splądrowali oni wszystkie biurka i spalili wiele ważnych dokumentów.

Pulowary artystyczne

Przyjmuję do roboty pulowary z drutach ręcznych. Fasony wiedeńskie.

LILI HIRSZMAN, Kilińskiego 14, II piętro

TYDZIEŃ AKADEMIIKA-ZYDA.

Do 27-go ub miesiąca odbyła się w Warszawie uroczysta akademja, proklamująca „Tydzień Akademika-Zyda”.

Liczna obecność czołowych przedstawicieli społeczeństwa pozwala organizatorom ufać, że akcja „Tygodnia” znalazła właściwe zrozumienie. Komitet lokalny opracował kalendarzyk „Tygodnia”.

I. W poniedziałek, dnia 4-go b. m. punktualnie o godz. 8-ej w lokalu WIZO Sienkiewicza Nr. 26, odbędzie się inauguracyjna akademja z udziałem przedstawicieli starszego społeczeństwa i młodzieży akademickiej. Po przemówieniach nastąpi część koncertowa.

II. We wtorek, dnia 5-go b. m. w połączonej sali odbędzie się reprezentacyjny bal akademicki. Bal urozmaicony atrakcjami, Łącznie współudział biorą artyści Teatrów Miejskich pp. I. Horecka i M. Ozolski Orkiestra pod kier. p. K. Żelazo (Grand-Cafe). Całkowity dochód przeznaczony na stypendja akademickie.

Polsko niemiecki traktat handlowy nie będzie ratyfikowany przez Rzeszę.—Sensacyjne doniesienie prasy niemieckiej.

Warszawa, 3 stycznia.

Agencji „Iskra” telefonują z Frankfurtu nM:

„Frankfurter Zeitung” donosi, że przed kilku miesiącami odbyły się w urzędzie spraw zagranicznych Rzeszy Niemieckiej narady w sprawie ratyfikacji przez Rzeszę polsko-niemieckiej umowy handlowej.

Dziennik uważa, że nie należy spodziewać się ratyfikacji, z tego powodu, że Polska wprowadziła eksportowy podatek wyrównawczy, umowa gospodarcza natomiast, zawierana klauzulę, uprawiającą Rzeszę Niemiecką do wypowiedzenia traktatu handlowego w terminie trzymiesięcznym na wypadek gdyby

Polska wprowadziła w życie tego rodzaju podatek. Ponieważ umowa nie weszła jeszcze w życie, nie doszło wprawdzie do jej wypowiedzenia, natomiast za rządzenia polskie uniemożliwiły tym sposobem zupełnie ratyfikację traktatu.

Żalować należy, iż obrady w urzędzie spraw zagranicznych Rzeszy Niemieckiej, o których pisze „Frankfurter Zeitung”, nie doprowadziły do pozytywnego rezultatu. Ponieważ umowa handlowa polsko-niemiecka nie weszła w życie, powoływano się na nią przy ocenie ostatnich zarządzeń celnych rządu polskiego, odpowiadających podobnym zarządzeniom innych państw może mieć

na celu jedynie wprowadzenie w błąd opinii publicznej w Niemczech.

Niezależnie od tego przypomnieć należy, iż protokół końcowy do art. 3 umowy handlowej polsko-niemieckiej bynajmniej nie daje bezwzględnie prawa wypowiedzenia umowy w razie wprowadzenia podatku wyrównawczego na artykuły eksportu niemieckiego.

Prawo to przysługiwać może jedynie wówczas, gdy zostanie stwierdzone, iż wywóz niemiecki do polskiego obszaru celnego został przez to poszkodowany. Oczywiście jest, iż ocena tej okoliczności przez stronę niemiecką jest napewno niemożliwa przed wprowadzeniem w życie umowy handlowej.

Bestialski mord pod Kaliszem. 23-letnia kobieta zabita przez szwagra.

Kalisz, 3 stycznia.

W dniu wczorajszym późnym wieczorem Komenda Policji Powiatowej w Kaliszu zaalarmowana została wiadomością o bestialskim morderstwie dokonanym we wsi Szuliszewice gminy Staw powiatu kaliskiego, gdzie znaleziono w studni zwłoki zamordowanej tępem narzędziem Kazimierzy Kazimjerczak lat 23.

Komenda kaliskiej policji powiatowej wysłała na miejsce zbrodni funkcjonariusza urzędu śledczego w celu wyznaczenia sprawcy mordu, przyczem podejrzewa o mord szwagra zabitej, Kazimjerczaka lat 18 który oddany zostanie praw dopodobnie pod sąd doraźny. Przyczyną mordu były porachunki rodzinne i majątkowe.

Wojska japońskie bombardują linie kolejową wiodącą do Pekinu

Pekin, 3 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Jak podaje agencja Indjo-Pacifc rząd w Czin-Czou wycofał się wraz ze sztabem generałym do Loan-Czou, poza wielki mur. Japońska artylerja morska bombardowała linie kolejową Czang-Uan-Tao-Pekin przerywając ją w kilku miejscach.

carstw obcych. Wycofanie wojsk chińskich z Czin-Czou stanowi — wg. słów komunikatu — manewr obliczony na uspokojenie czynników japońskich. Czang-Tsue-Liang miał pozostawić w rejonie Czin-Czou znaczne oddziały, których celem ma być dokonywanie dewersji na tyłach armji japońskiej.

Moskwa, 3 stycznia.

Jak podaje prasa sowiecka japońskie mjn. wojny ogłosiło komunikat w sprawie przedsięwziętej przez wojska japońskie akcji przeciwko Czin-Czou. Komunikat zarzuca Czang-Tsue-Liangowi prowadzenie gry podwójnej obliczonej z jednej strony na sukcesy wewnętrzne, z drugiej zaś na efekty międzynarodowe. Na wewnątrz Czang-Tsue-Liang proklamował konieczność obrony wszelkimi siłami Czin-Czou, dla zagranicy natomiast zarządził on w tym samym czasie ewakuację wojsk swoich z tego rejonu w nadziei, że propaganda polityki niesprzeciwiania się spowoduje interwencję mo-

Były cesarz Wilhelm nie otrzyma zezwolenia na wyjazd do Niemiec.

Londyn, 3 stycznia.

Donoszą do „Daily Malla”, że ex-keiser Wilhelm, którego siostra Zofja, b. królowa grecka, leży ciężko chora w Frankfurcie nad Menem, usiłował otrzymać pozwolenie od rządu holenderskiego na wyjazd do Frankfurtu, w celu odwiedzenia siostry.

Tego pozwolenia rząd holenderski Wilhelmu odmówił. Warunkiem bo-

wiem zgodzenia się na rezydencje ex-keisera w Holandji jest, ażeby Wilhelm nie domagał się nigdy od rządu holenderskiego interwencji w ewentualnych stosunkach z rządami zagranicznymi. Na zasadzie tej to klauzuli b. cesarza niemieckiego zawiadomiono, zanim jeszcze wniósł urzędownie swoje żądanie do rządu holenderskiego, że ten ostatni sprzeciwił się udaniu się ex-keisera do Niemiec dla odwiedzenia siostry. Rząd holenderski odmówił w sposób uprzejmy, ale ostateczny, udzielenie na to swojej wily i wątpliwe jest czy ex-keiser będzie dalej nalegał w tej sprawie.

ANNABELLA — ulubienica teatralnego Paryża.
ANNABELLA — władczyni bulwarów...
ANNABELLA — królowa francuskiego ekranu!

Piorunująca karjera oszałamiające powodzenie!

JOE MAY wiedział dobrze, komu powierzył główną rolę w swej ostatniej najdoskonalszej realizacji 100 proc. dźwiękowca p. t.

Jej Ekscelencja Miłość

Dzięki genialnej reżyserji mistrza ekranu i porywającej żywiołowym temperamentem ANNA-BELLI film ten stanął na pierwszym miejscu wśród arcydzieł dźwiękowych. Wartość dzieła podnosi lekka i łatwa muzyka popularnego kompozytora paryskiego Waltera Jurmana. Następcie wróćcie premiera w „CASINIE”.

Pogorzelska Dymiza Krukowski Frenkiel Skonieczny Chaveau Walter

w 1-szym 100 proc. mówionospiewnym filmie polskim.

Następny program

„Grand-Kina”

już od jutra na ekranie kina-teatru

„SPLENDID”

Najwspanialszy nadprzebój, przewyższający wszystko dotychczas widziane i słyszane z srebrnego ekranu reż. genialnego WILLIAMA WILLEOX p. t.

Romanse Cygańskie

z udziałem ekscentrycznej, kusząco pięknej aktorki, która po raz pierwszy przemówi z ekranu

Brygidy Helm

oraz w roli ognistej cyganki

Józef Schildkraut

Porywająca muzyka w wykonaniu światowej sławy orkiestry cygańskiej pod batutą RODEGO

KRONIKA

Styczeń
4
Poniedziałek

Dzisiaj Tytuś B
Jutro Telesfora

Wschód słońca 7.45
Zachód słońca 3.33
Wschód księżyca 00.00
Zachód księżyca 11.25
Długość dnia 7.48
Przybyło dnia 0.04

Świątokradztwo w kościele św. Mateusza w Pabjanicach.

W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych kilku nieznanymi sprawców zakradło się na chór kościoła św. Mateusza w Pabjanicach, skąd po zamknięciu kościoła, przyniesioną ze sobą liną opuścili się do nawy kościelnej, gdzie rozbili tabernaculum, zrabowali puszkę od komunikantów rozsypując takowe po ołtarzu, następnie zbrodniarze rozbili jeszcze trzy puszki, służące do składania ofiar przez wiernych, skąd zrabowali całą zawartość puszek, wartości bliżej nieokreślonej.

Powiadomiona o świątokradztwie policja wszczęła energiczne dochodzenie, celem ujęcia sprawców kradzieży.

Wypadek świątokradztwa wywołał wśród ludności katolickiej m. Pabjanic, przygnębiające wrażenie.

Tragiczne skutki manipulowania rewolwerem.

(a) Do mieszkania małżonków Kazimierza i Bronisławy Ptaszyckich, zamieszkałych przy ulicy Zgierskiej 102 w dniu wczorajszym w godzinach porannych przył w odwiedzinach kuzyn ich Mieczysław Jakubowicz, zamieszkały przy ulicy Szarej 4.

W czasie pogawędki rozmowa zeszła na temat broni palnej. W pewnej chwili Jakubowicz wyciągnął rewolwer posiadany bez zezwolenia i zaczął nim manipulować, pokazując, w jaki sposób ładuje się. Gdy oboje Ptaszyńscy z zainteresowaniem przyglądali się popisom kuzyna, nieoczekiwanie padł strzał i kuła utkwiała w udzie Bronisławy Ptaszyńskiej, raniąc ją ciężko.

Ptaszyńska padła na podłogę we krwi. Do rannej wezwano natychmiast pogotowie ratunkowe, lekarz którego po nałożeniu opatrunku przewiózł raną w stanie ciężkim do szpitala.

Równocześnie powiadomiona policja zatrzymała Mieczysława Jakubowskiego do czasu przeprowadzenia dochodzenia, oraz skonfiskowała nielegalnie posiadaną przez niego broń.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: J. Koprowskiego (Nowomiejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska Nr. 56), M. Rozenbluma (ul. Śródmiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), J. Kłupta (Katna 54), L. Czyńskiego (Rokicińska 53).



COCTAIL

Dzisiaj, w poniedziałek
Z powodu generalnej próby p z datą wniele zawieszono.
We wtorek, 5 stycznia o godz. 8 i 10 wiecz.
R. welacyjna Premjera.
Kasa dzienna w składzie mał p óm W Schweitzera Piotrkowska 104.
Tel. 100-52.

Kto ubiega się o zezwolenie na uprawianie handlu i przemysłu musi wykazać, iż wypełnił powinność wojskową.

W dniu wczorajszym magistrat m. Łodzi otrzymał reskrypt urzędu wojewódzkiego w Łodzi z dnia 10 grudnia, w którym przypomina magistratowi o obowiązku, wynikającym z przepisów § 135 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym oraz prosi magistrata o wydanie odpowiednich zarządzeń, aby w stosunku do mężczyzn, którzy przekroczyli 21 rok życia i ubiegają się o zezwolenie na uprawianie przemysłu i handlu, ubiegają się o dowód osobisty, książeczkę

robotniczą lub służbową, zgłaszając zmianę miejsca zamieszkania lub pobyt, starają się o posadę w służbie publicznej sprawdzano, czy i w jaki sposób dany mężczyzna wypełnił powinności, wynikające z ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym.

W razie stwierdzenia, że dana osoba powinnościom tym nie uczyniła zadostę, magistrat ma obowiązek zakomunikowania o tem łódzkiemu starostwu grodzkiemu z podaniem adresu tych osób, jeśli mu jest znany.

Straszna zemsta uwiedzionej dziewczyny.

Wypaliła oczy swemu b. narzeczonemu.

We wsi Hermanów pow. łaski pod Pabjanicami, miał miejsce w dniu wczorajszym straszny wypadek zemsty.

Od dłuższego już czasu 28-letni Stanisław Krawczyk starał się rękę dość zamożnej córki tamtejszego właściciela 22-letniej Kazimiery Walczak. Przed nie dawnym czasem Krawczyk uwiódł Walczakównę, która powiła dziecko.

W międzyczasie Krawczyk porzucił Walczakównę i na jednej z zabaw poznał 25-letnią Felcję Pawłowską z którą miał w najbliższych dniach wstąpić w związek małżeński.

W dniu wczorajszym ktoś doniósł Walczakównie, że jej były narzeczony zamierza pobrać się z Pawłowską, wów czas młoda dziewczyna postanowiła za wszelką cenę niedopuszczyć do tego.

Rzeczywiście około godziny 4 po południu na drodze prowadzącej do miej-

scowego kościoła ukazał się Krawczyk prowadząc pod rękę Pawłowską, Walczakówna podbiegła do obojga i kwasem solnym najpierw oblała swego byłego narzeczonego, a następnie Pawłowską. Skutki były fatalne, gdyż Krawczyk skutkiem obłania uległ zapaleniu obu oczu i silnemu poparzeniu twarzy, Pawłowska zaś lżejszemu poparzeniu twarzy.

Do poparzonych wezwano lekarza pogotowia Kasy chorych, które po udzieleniu pierwszej pomocy, Pawłowską zostawił na miejscu, zaś Krawczyka w stanie bardzo poważnym przewiózł do szpitala Kasy chorych przy ul. Zagajnikowej w Łodzi.

Powiadomiony o wypadku posterunek policji, aresztował Walczakównę, przekazując ją do dyspozycji władz sądowno-śledczych.



Śnieg w Karpatach.

Jutro, dnia 5 stycznia 1932 r.

o godz. 4-ej po poł.

W SALI TEATRU LITERACKIEGO
ul. Przejazd Nr. 34.

red. Jerzy Bilis
opowie **dzieciom i młodzieży**
o „**Kolorowych ulicach**”

Bilety w cenie od 50 gr. do 2 zł,

Przed sprzedaż biletów od JUTRA w składzie papieru i materiałów piśmiennych W. Schweitzera, Piotrkowska 104.

W hotelu i za kulisami.

... a „Bomba”? się śmieje!..

Rewia w 22 obrazach w „Bombie”.

„Bomba” powstała jako impreza stała, a nie sezonowa i przypadkowa; znać to przedewszystkiem na zespole, dobranym celowo, na większej, niż zazwyczaj w łódzkich teatrzykach, rewjowych, dbałości o stronę dekoracyjną, na staranności i pomysłowości w obrazach zespołowych. Ale co jest rzeczą najważniejszą dla teatryku tego charakteru, „Bomba” posiada doskonale kierownictwo literackie, znajdujące się w rękach znanego autora piosenek i skeczów i popularnego w mieście naszym feljetonisty p. Ludwika Starskiego. Dobre kierownictwo literackie decyduje w rewji o jej powodzeniu, bardziej nawet, niżli zespół „gwiazdorów”. Repertuar tworzy aktora rewjowego, z braku repertuaru — gubi go. Ileż to znanych do niedawna w Polsce nazwisk rewjowych obecnie poszło w zapomnienie... W gwarze aktorskiej mówi się o nich, że się „wykończyli”. Przeważnie jednak stracili oni swą wartość na rynku teatrykowym tylko dlatego, że zostali odcięci od repertuaru. Otóż aktorom „Bomby” pod tym względem żadne niebezpieczeństwo nie grozi. Mogą oni być zupełnie spokojni, iż w skecze i piosenki zostaną zaopiekowani w sposób wystarczający, by sukces teatru był pełny.

Beżowy program „Bomby” został zmontowany przez p. Starskiego pomysłem i zrecznie. Humor, taniec, piosenka, sentyment i lezka, owe podstawowe elementy każdej rewji, zostały w nim uwzględnione w sposób harmonijny, z dobrym smakiem i poczuciem dynamiki scenicznej, przez co rewja grana jest w istocie zawrotnym tempie.

Główną atrakcją programu są występy p. R. Gierasieńskiego. „Gieras” ma w Łodzi, swoją tradycyjną publiczność, która jak dotychczas, nigdy się na nim nie zawiodła. Sekret Gierasieńskiego polega na wrodzonej „vis com’ea”, dzięki czemu każdy dowcip przez niego podany nabiera specjalne wyrazistej groteskowości. Ale pozatem doprowadził on technikę „szmonecesową” do mistrzostwa; stąd każde odezwanie się Gierasieńskiego go budzi żywiołowy śmiech na sali. Te zalety artysta ujawnił w całej rozciągłości w dwóch skeczach; publiczność przyjmowała swego ulubieńca niezwykle serdecznie.

Z gwiazd kobiecych wyróżnić należy p. Halm’ską, która zwłaszcza oklaskiwana jest w numerach gwizdanych, p. Różyńską za pełne ekspresji dramatycznej tango i młodzieńską p. Balcerakównę, pełną wdzięku, humoru i temperamentu.

Przypomnieli się nam starzy znajomi: wszechstronny p. Janecki, doskonały za równo w szmonecesowym skeczu, jak monologu czy piosence, p. Welin, który z tym razem nie miał specjalnie popisowych utworów, obdarzony doskonałymi warunkami, ale nieco już się manjerujący p. Suchelcki i p. Bargielska w ognistej rumbie „Siboney”.

Z poszczególnych obrazów za najlepsze uważam: „Złamane liże”, „Zatańczymy”, (efektowny numer p. Balcerak z manekinami) i parodie chóru Dana (brawo Janecki!).

Radziłbym skreślić „Parade d’amour”, śpiewaną z niewiadomym powodów w języku przypominającym francuski!

W. POL.



Ani grosza kredytu

bez zasięgnięcia informacii w Biurze

WYWIAD KREDYTOWY

Największe w Łodzi Biuro Informacji kredytowych — 1500 własnych korespondentów w kraju i zagranicą

NARUTOWICZA № 30

tel. 129-30.

-Dźwiękowy Teatr Świetlny-

„CASINO”

Ostatnie dni.

RAMON NOVARRO w filmie **„NAD RANEM”**

Początek o godzinie 4.30 po poł.

Dźwiękowe Kino



DZWIĘKOWE

1-szy dźwiękowy
Kino-Teatr w Łodzi
SPLENDID
ul. Narutowicza 20**„SALTO MORTALE”**

Upojna pieśń zmysłów, hymn uczucia i poświęcenia — W rolach głównych: GINA MANES, DANIELE MENDAILLE, — ROGER MAXIME. Film, który olśniewa, zdumiewa i zachwyca! — Film tysiąca atrakcji! — Film o niebywałym napięciu i emocjach! — Film o frapującej technice zdjęć! — Film o niewidzianej wystawie! — Nadprogramy! — Początek seansu o godz. 4-ej po poł. w soboty, niedz. i święta o godz. 12 w poł.

Dziś i dni następnych! Najpotężniejsze arcydzieło genialnego E. A. DUPONTA.

Dziś i dni następnych

Klątwa rodu Mandarynówz **Anny May Wong** i **Sessue Hayakawa** w rolach głównych.Nadprogram; Najnowszy dodatek kreskówki **Fleischera**, tygodnik dźwiękowy oraz aktualna zagraniczna kronika P. A. T. a Początek o godz. 4 po poł.

Dziś i dni następnych

Dziś poraz ostatni.

„BAL W OPERZE”To szaleństwo najpiękniejszych kobiet, rozamiętnionych pocałunkami przy musującym szampanie — to bezoamiętne dążenie do czarującego sam na sam przebojowej melodii: tango: Santa Lucia i walc ang. „Muzyka, taniec i noc”. — W rolach gł. **Liana Hald**, **Iwan Petrowicz**, **Georg Alexander**. Nadprogram „Micky Maus” groteska kreskowa oraz specjalny świąteczny dodatek Paramountu. Aktualności krajo-owe. — Początek seansów o 4 po poł.

Dziś poraz ostatni.



TEATR POPULARNY.

Dziś, w poniedziałek, dnia 4-go stycznia o godzinie 8.15 wieczorem w dalszym ciągu operetka W. Brommea pod tyt. „Najpiękniejsza z kobiet”, z gościnnym występem M. Wawrzko-wicza. Role tytułowa kreuje p. Jadwiga Helm-Helmńska. Bilety do nabycia w kasie zamawiań, ul. 6-go Sierpnia Nr. 2, od godz. 11-ej do 6-ej wieczorem i w kasie Teatru Popularnego.

REWJA W TEATRZE POPULARNYM W SALI GEYRA (Piotrkowska Nr. 295).

Dziś, w poniedziałek, o godzinie 6.30 i 9-ej wieczorem po raz ostatni rewja p. t. „1932” Jutro o godz. 6.30 i 9-ej wieczorem premiera p. t. „Mamo! ja chce Redena”, z udziałem warszawskich artystów rewiowych z Redenem i Zgorzelską na czele. — Ceny od 30 gr. do 2 zł.

OSTATNIE DWA DNI.

Nie zważając na to, że obecny program teatru „Bomba” cieszy się w dalszym ciągu rekordowym powodzeniem i wszystkie przedstawienia odbywają się przy szalenie wypełnionej sali, program ten już ustępuje miejsca następnemu i za trzy dni odbędzie się w „Bombie” trzecia z kolei premiera.

Ci wszyscy, którzy jeszcze dotychczas nie mieli okazji obejrzeć Gierasieńskiego w roli matki ze świeżym pokarmem i kupca łódzkiego, nie widzieli świetnych „Złamanych lilij”, bezkonkurencyjnego chóru Oj-Dana, 10 dancin-boys z teatru „Femina” i pozostałych przebojowych numerów, winni oczywiście skorzystać z tych dwóch ostatnich dni. Dziś, na oba przedstawienia — o godzinie 8.15 i 10.15 ważne bilety ulgowe dla członków związków zawodowych, urzędniczych i wojskowych. Bilety te będą wydawane po okazaniu legitymacji.

REWEIACJA DLA DZIECI.

Przeżycia milusińskich w „kolorowych ulicach”.

Jutro, we wtorek, dnia 5-go stycznia b. r. o godz. 4-ej po poł. w sali Teatru Literackiego (Przejazd 34) redaktor Jerzy Bilis roztoczy przed oczyma naszych milusińskich bajeczne obrazy z „Kolorowych ulic”.

„Kolorowe ulice” — to temat jedynej gawędy red. Jerzego Bilisa, który w przejeździe przez Łódź zgodził się na wspólne spędzenie popołudnia, z wernymi swymi małymi przyjaciółmi.

Niespodzianka, którą obecnie zapowiadzić możemy, będzie jedyna w swoim rodzaju uciecha dla łódzkich dzieci. Nie wątpimy że rodzice nie odmówią swym pociechom milej rozrywki. Zaznaczyć również możemy, że po gawędzie odbędzie się zdjęcia fotograficzne.

Przedprzedaż biletów od poniedziałku w składzie materiałów piśmiennych W. Szwajcera, Piotrkowska 104.

**Nieście pomoc
najbardziej potrzebującym!**

Arcydzieło sztuki.



Na dorocznej wystawie sztuki w Monachjum, ogólny zachwyt wywołała rzeźba w drzewie R. Pfahlera.

**Młodzież w Rosji sowieckiej
wierzy święcie w „Płatyletkę” i gardzi
kapitalistyczną Europą.**

Fryderyk Sieburg, autor głośnej książki p. t. „Dieu est-il Français?”, ogłosił po powrocie z Rosji szereg artykułów kondensujących wrażenia i obserwacje. Sieburg, Niemiec, zdradza zresztą w swych pracach dużą sympatię dla Francji, w której jego praca przełożona na francuski cieszyła się poczytnością.

Sieburg streszcza tak swoje poglądy na młodą generację w Rosji:

„Młodzież w Rosji współczesnej nie ma żadnych wątpliwości, gdy chodzi o odpowiedź na pytanie: jaki jest twój cel w życiu, do czego zmierza twój praca? Odpowiedź brzmi, kategorycznie i zwięźle, gdyż ludzie ci sądzą, iż są w posiadaniu absolutnej prawdy i wierzą w to, co mówią. Moje obserwacje osobiste w kolach młodzieży rosyjskiej upewniły mnie co do tego. Młodzież ta — tak samo jak młodzież faszystowska idzie w życie z absolutną pewnością siebie i wiarą w dogmaty doktryny”.

„Moskwa jest miastem młodych. Gdzie się podzieli starzy? Co się z nimi stało? Nie wiem, ale nie widać ich. Młodzi żenią się w Rosji, wcześniej stają się samodzielnymi, szkoła, kino, radio, kluby, związki formują z pewnością ich umysł i poglądy. Znoszą oni łatwo niewygody i niedostatek w życiu prywatnym, gdyż nie mają za sobą wspomnień o czasach lepszych, nie znają za-

granicy i nie mają ich wyobrażeń o Sowietach, jako o awangardzie ludzkości. Wierzą oni w to, że w innych krajach panuje niewolnictwo pracy i w zysk nieograniczony, że kapitalizm panuje wszędzie jako władca absolutystyczny”.

„Postęp jest bożyszczem młodych. Wszystko dobre da maszyna. To też młodzież żywi skryty podziw dla Ameryki. Inżynierowie amerykańscy są w modzie w Rosji, wszystka młodzież marzy o inżynierce. Zdobywcze techniki są dla młodych wartością absolutną. Fanatyzm na punkcie wiary w wszechmoc techniki jest zupełny; przyczynia się doń propaganda, jaką rząd prowadzi w szkołach, przez radio, kino, odczyty, w związkach, klubach, na zebraniach. Poglądy młodej generacji na szczęście, do bro, walory moralne, jakie praktykuje i wyznaje Zachód, odznaczają się prostactwem sui generis; ona nie ma żadnych wątpliwości, nie wie co to sceptyzm, nie próbuje nawet zajmować stanowiska wobec kwestji z tych dziedzin”.

„Młoda generacja, taka, jaką wycho-wała Rosja sowiecka, jest w bilansie bolszewizmu dużą pozycją aktywną. Jest to siła, która wypiera i usuwa na drugi plan wszystko, co miało jeszcze lub ma związek z niedawną przeszłością”.

RADJOPROGRAMPROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ
„POLSKIEGO RADJA”.

PONIEDZIAŁEK dnia 4 stycznia 1932 r.

11.58—12.10 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, odczytanie programu dziennego.

12.10—13.15: Muzyka z płyt gramof. i A. Klingbeil, Piotrkowska 160.

13.15—15.50: Przerwa.

15.25—15.45 Odczyt z cyklu dla nauczycieli p. t.: „Metodyczna i teoretyczna wartość autose-mnologii” wygł. prof. St. Sumiński (wygł. z Warszawy).

15.50—16.15 Płyty gramofonowe z W-wy. 16.20—16.40 Lekcja języka francuskiego — kurs elementarny (tr. z W-wy).

16.40—17.00 Płyty gramof. z W-wy. 17.10—17.35 „Jeden dzień pod ziemią” — wygł. p. T. Kutz (tr. z Warszawy).

17.35—18.50 Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomia” w Warszawie.

18.50—19.15: Rozmaitości.

19.15—19.30. Komunikat Izby Przem.-Handl. w Łodzi, odczytanie progr. na dzień następny i płyty gramofonowe.

19.30 — 19.45: Kalendarzyk filmowy repertuar teatrów i płyty gramofonowe.

19.45—20.00. Prasowy Dziennik Radiowy z Warszawy.

20.00—20.15 Feljeton muzyczny ze Lwowa. 21.15—22.30 Feljeton p. t.: „Bezrobotny w kasynie gry”, wygł. red. Cezary Jellenta (tr. z Warszawy).

22.30—22.45 Dodatek do Prasowego Dziennika Radi. kom. meteorolog. polsk. oraz wiadomości sportowe (tr. z W-wy).

23.00—24.00 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

17.30. Rzym. Koncert skrzypaczki Lilij d'Albore. Tr. z Filharmonji Rzymskiej.

20.00. Lipsk. Koncert symf.

21.00. Paryż. „Un sujet de roman” — słuchow. Sachy Guilty.

21.30. Wiedeń. Koncert pianisty M. Rosenthala.

Największy AS polskiej produkcji 100 proc. przebieg dźwiękowy

**BEZIMIENNI
BOHATEROWIE**

obsada:

Marja Bogda,
Adam Brodzisz,
Eugeniusz Bodo
Zula Pogorzelska
W. Biegański
Stefan Jaracz
P. Owerllo
W. Gawlikowski
Cz. Skonieczny
St. Selański
J. Roland
Cz. Raniżewski

w krótkie w LUNIE.

Z pobytu delegacji związku legionistów we Włoszech



W czasie pobytu delegacji Związku Legionistów we Włoszech byli oni we wszystkich miastach, w których zatrzymywali się, gorąco witani i przyjmowani z wielkim entuzjazmem. W czasie pobytu ich w Gorycji podosta Gorycji, senator Bombi, były wiceprezydent austriacki, ofiarował delegacji pamiątkowy medal oswobodzenia miasta oraz podejmował delegację obiadem przy udziale przedstawicieli rządu i wojska. Na ulicach rozwieszono afisze Związku Narodowego byłych ochotników wojennych, świadczące o spontanicznym charakterze przyjęcia. W afiszu tym wzywa Dyrektorjat sekcji Związku ludność do owacyjnego przyjmowania gości polskich, przypominając mieszkańcom udział Polaków w rozwoju nauki i kultury europejskiej i podkreślając bohaterstwo narodu polskiego. W Tryjeście byli również przyjmowani wteczorem obiadem, wydanym przez podestę senatora Piracco z udziałem władz, na którym wręczono legionistom medale pamiątkowe, wydane z okazji wizyty ich w Tryjeście. — Zdjęcie nasze przedstawia u góry medal mniejszy z tekstem „Na pamiątkę wizyty legionistów polskich w Tryjeście 10 grudnia 1931 r.”. U dołu medal większy z tekstem „Związkowi Legionistów Polskich 10 grudnia 1931 r. — Gorycja”. Na prawo — afisz z tekstem włoskim, rozplakatowany na ulicach Gorycji.

ASSOCIAZIONE NAZIONALE
VOLONTARI DI GUERRA
SEZIONE DI GORIZIA

Cittadini!

Gli amici 10 corr. giungeranno fra noi i rappresentanti del Volontariato polacco, cioè i più degni, i più puri rappresentanti di quella nobile Nazione che da Nicolò Copernico a Federico Chopin, da Adamo Mickiewicz a Ignazio Paderewski, ha dato alla scienza e alle arti animatori immortali e nell'Eroe nazionale Taddeo Koszuczko la prova più alta della sua nobiltà.

Alla Polonia ci legano vincoli indistruttibili di sincera amicizia, per il sangue che Francesco Nullo e i suoi eroici compagni sparsero per la libertà polacca, per l'amore costante che i suoi figli più eletti hanno portate a Roma e all'Italia.

VIVA LA POLONIA!

IL DIRETTORIO

Teatr „BOMBA”

Dziś, w poniedziałek, 4 stycznia 1932 roku

ważne bilety ulgowe

dla członków związków zawodowych, urzędniczych i dla wojskowych za okazaniem legitymacyj.

Ostatnie dwa dni świątecznego programu

...a Bomba śmieje się!..

Na czele zespołu

Romuald Gierasieński

10 Dancing — Boys

8 Bomba-Girls, chóry, statystki i statystki! — 20 przebojów! — Elektryczne dekoracje! — Rewja najpiękniejszych kostiumów!

Dziś dwa przedstawienia, o godz. 8.15 i 10.15.

Samochód zderzył się z wozem.

(a) Na szosie między Dobrą, a Kalliszem zdarzyła się katastrofa samochodowa. Samochód ciężarowy prowadzony przez szofera Zygmunta Klimczaka z Turku, zjechał w kierunku Kalisza z ładunkiem różnych preparatów chemicznych, między innymi zaś wiozł również cztery szklane balony wód kwiatowych.

W pobliżu wsi Siekluszewice, Klimczak wymijając wóz chłopski, natknął się na nadjeżdżający z przeciwnej strony samochód ciężarowy należący do leka Wajtrauba z Kalisza, a prowadzony przez szofera Mikołajczyka Jana.

Klimczak pragnąc uniknąć katastrofy skręcił zupełnie na lewą stronę szosy, uderzony jednak z boku przez samochód prowadzony przez Mikołajczyka, wpadł wraz z swym pojazdem do rowu.

Samochód wywrócił się i uległ zniszczeniu. Również cały ładunek chemikali uległ rozbiści i całkowicie zniszczeniu, ku zadowoleniu okolicznych mieszkańców, którzy zgarniali pachnący śnieg. Samochód zjeżdżający z Kalisza, doznał jedynie nieznacznych uszkodzeń.

Klimczak oraz konwojent Józef Wydra, zostali okaleczeni, przyczem Wydra złamał prawe przedramię. O zajęciu policja sporządziła protokół celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności karnej.

Tragiczna ślizgawka. 7-letni chłopiec utonął.

(a) We wsi Wadowice, powiatu Radomszczańskiego zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, ofiarą którego padły dzieci miejscowego gospodarza Makówki Stefana, 9-letnia Anna i 7-letni Stanisław.

Malcy zabawiali się na ślizgawce, na bliskim stawie. Łódź na całym stawie był dostatecznie silny by utrzymać bawiących się, a jedynie w pobliżu brzegu od strony chaty Makówki była przebiegająca, skąd czerpano wodę dla bydła.

Nie orientując się w tem dzieci wpały na kruchą powłokę lodu, która pękła pod nimi i oboje wpadli pod lod.

Na krzyk tonących pośpieszono na ratunek i Anne Makówkę zdołano po krótkiej chwili wydobyć. Natomiast 7-letni Stanisław Makówka dostał się pod powłokę lodową i mimo skrzetnych poszukiwań, nie zdołano odszukać nawet jego zwłok.

Pięć samobójstw w Łodzi

w ciągu jednego dnia.

W dniu wczorajszym pogotowie ratunkowe wzywane było do pięciu zamachów samobójczych.

Przy ul. Wiszera Nr. 20 targnęła się na swe życie 24-letnia Genowefa Pańszczyk, zastygając większą doży kwasu solnego.

Lekarz, po udzieleniu jej pierwszej pomocy, przewiózł desperatkę w stanie poważnym do szpitala okręgowego kasy chorych przy ulicy Zagajnikowej.

Przyczyna rozpaczliwego kroku było pobicie przez męża.

Drugi wypadek miał miejsce przy ul. Lisieja Nr. 3, gdzie w celu samobójczym zażyła większą doży jodiny 19-letnia Zofia Karczewska.

Lekarz pogotowia, po przepłukaniu żołądka denatce, pozostawił ją na miejscu.

Przyczyna rozpaczliwego kroku — brak pracy oraz niechęć do życia ze względu, że jest ciężarem matki wdowy.

Trzeci wypadek samobójstwa miał miejsce przy ul. Stodolnianej Nr. 14, gdzie w celu samobójczym poprzeczynał sobie brzytwą żyły u rąk i nóg 34-letni Aleksander Barczewski.

Lekarz pogotowia, po udzieleniu mu pierwszej pomocy przewiózł go w stanie nieprzytomnym do szpitala św. Józefa.

Przyczyna rozpaczliwego kroku — porzucenie go przez żonę 27-letnią Wandę, która, uciekając, okradła go.

Wreszcie czwarty wypadek miał miejsce przy ul. Zielnej Nr. 8, gdzie w celu samobójczym usiłował pozbawić się życia 43-letni Franciszek Zaremba przez powieszenie na klamce u drzwi.

Charczenie duszącego się męża posłyszała leżąca jeszcze w łóżku żona jego, Maria, która przebiegła morderczą pętlę.

Lekarz pogotowia, po udzieleniu pomocy, pozostawił go w stanie osłabionym na miejscu.

Przyczyna rozpaczliwego kroku — brak środków do życia.

Piąty wypadek miał miejsce przy ul. Ziemkowskiego Nr. 7, gdzie w celu samobójczym napiła się jodiny 20-letnia Genowefa Gierczykówna.

Lekarz pogotowia po przepłukaniu żołądka denatce, pozostawił ją na miejscu.

Przyczyna rozpaczliwego kroku — uwiedzenie jej przez narzeczonego. (b)

Dwa nagłe zgony.

W dniu wczorajszym wzywano pogotowie ratunkowe do dwóch nagłych zgonów.

W mieszkaniu własnym przy ul. Wąskiej Nr. 15 zasnęła nagle 72-letnia Anna Koch. Przybyły lekarz stwierdził jedynie zgon. — W godzinach popołudniowych zawezwano powtórnie lekarza pogotowia do mężczyzny, który zasnął nagle na ul. 11 Listopada około Nr. 32. I tym razem lekarz zastał już stygnące zwłoki.

Nieboszczykiem okazał się 60-letni Mozes Lezner, o nieustalonym dotąd miejscu zamieszkania.

Jak będą opodatkowani notariusze, pisarze hipoteczni i komornicy.

W Nr. 112 Dz. U. R. P. z dnia 31 z. m. ogłoszono ustawę o nadzwyczajnym podatku od niektórych zajęć zawodowych, a mianowicie: notariuszów, pisarzy hipotecznych i komorników sądowych.

Pierwsze obliczenie nadzwyczajnego podatku, uskutecznione będzie od docho- du, osiągniętego z zajęć zawodowych w roku kalendarzowym 1932, przytem nadzwyczajnemu podatkowi podlegają osoby, których dochód roczny przekracza sumę 12.000 złotych.

Opodatkowaniu podlegają dochody, osiągnięte w ostatnim roku kalendarzowym, poprzedzającym rok podatkowy, zaś pierwszą zaliczkę na poczet tego podatku należy wpłacić do dnia 15 lutego 1932 roku.

Termin płatności nadzwyczajnego

podatku ustanawia się na dzień 1 listopada każdego roku podatkowego.

Nadzwyczajny podatek oblicza się według następującej skali: ponad 12.000 do 16.000 zł. wysokości dochodów — 3 proc. stopa podatkowa; ponad 16.000 do 20.000 zł. — 4 proc. stopa podatku; ponad 20.000 do 28.000 zł. — 5,5 proc. stopa podatku; ponad 28.000 do 36.000 złotych — 7 proc. stopa podatku; ponad 36.000 do 48.000 zł. — 8 proc. stopa podatku; ponad 48.000 do 64.000 zł. — 10 proc. stopa podatku; ponad 64.000 do 80.000 zł. — 13 proc. stopa podatku; ponad 80.000 do 112.000 zł. — 16 proc. stopa podatku; ponad 112.000 zł. — 18 proc. stopa podatku; ponad 176.000 — 20 proc. podatku.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1 stycznia r. b. na całym obszarze Rzplitej. (p)

Zabezpieczenie ludności cywilnej przed skutkami wojny gazowej.

Zarząd główny Polskiego Czerwonego Krzyża otrzymał w ostatnich dniach materiały, dotyczące obrad międzynarodowej komisji ekspertów dla prawnej obrony ludności cywilnej przed skutkami wojny chemicznej.

Posiedzenie komisji odbyło się ostatnio w Genewie z inicjatywy międzynarodowego komitetu Czerwonego Krzyża, przy udziale przedstawicieli narodowych organizacji C. K.

Na porządku dziennym konferencji znajdowały się następujące sprawy: gwarancje wypłacające z istniejących konwencji międzynarodowych, ograniczenia i zakazy bombardowania, ogólne zniesienie wojny powietrznej, oraz środki prewencyjne, środki kontroli i sankcje.

W toku dyskusji uwypuklono nieograniczone możliwości nauki, używanej dla celów niszczycielskich, okropność możliwych w przyszłości wojen, niedostateczność istniejących konwencji, oraz niebezpieczeństwo wytwarzania pozorów złudnego bezpieczeństwa.

Komisja w wyniku obrad napiętnowała z punktu widzenia prawa międzynarodowego używanie wszelkiej broni

w celu terroryzowania ludności cywilnej, postanowiono dążyć do zabezpieczenia pojęcia o nietykalności ludności cywilnej, naruszanego przez nowoczesne teorie o wojnie. Konferencja wywniosła kilka konkretnych wniosków w sprawie praktycznego rozwiązania zagadnienia, uznając m. in. prawną możliwość zakazu bombardowania z aeroplanów. Ponadto konferencja uchwaliła rezolucję o dopełnienie protokołu genewskiego z roku 1925, zakazującego używania broni chemicznej i bakteriologicznej, oraz podkreśliła konieczność ratyfikowania tego protokołu przez wszystkie państwa.

Nakoniec konferencja wysunęła wniosek kontrolowania zapasów materiałów chemicznych, oraz utworzenia bezstronnego organu, który na wypadek naruszenia istniejących konwencji, upoważniony byłby do publicznego ogłaszania tego rodzaju wypadków.

Nieście pomoc najbiedniejszym



Turniej katowicki zakończony

Pechowa gra Polaków w spotkaniu z Austriakami.

Katowice, 2 stycznia 1932 r. Turniej hokejowy w Katowicach zakończył się w dniu dzisiejszym.

Gdy zegar wskazywał 15 minut po siódmej — wyjechały na taflę lodową drużyny: Polska (team drugi) i Brandenburger S. C.

Polacy w swych szeregach, prócz „wygi”, Ludwiczaka, posiadali młodych „wilczków” z AZS-u warszawskiego. Debiut ich na katowickim lodzie wypadł dobrze. Na bramce grał Przędziecki, opanowany i stylowy, w obronie na zmianę Werner, Godlewski Szenajch, w ataku zaś Godlewski II, Ludwiczak, Zbikowski i Makowski oraz wychowanek Si. Tow. Łyżwiarskiego Art.

Gra nie była ciekawa. W szóstej minucie gry — Niemcy objęli obronę nie umiejącą grać ciałem i wytwarzając sytuację niemal bez nadziei — niezaradność jednak ich ataku wybawiła nas z opresji. — Ponowne obustronne ataki wykazują przewagę Brandenburger, który aczkolwiek indywidualnie nie jest lepszy od Polaków, to jednak przewyższa ich zgraniem.

Pod koniec I-iej tercji, po ofsydzie bitym obok bramki polskiej, następuje zamieszanie, wykorzystane przytomnie przez Bischofa, z której pada pierwsza bramka. Krążek kapryśnie potoczył się po bramkarzu polskim do bramki gdy ten leżał na ziemi, chroniąc ją swym ciałem.

W drugiej tercji Polacy wytwarzają szereg dogodnych sytuacji lecz nie ufając w swe siły, nie atakują pod bramką przeciwnika, wychodząc z założenia, że sytuacja jest stracona.

Jest to system gry oparty na błędnym rozumowaniu, wynikiem z braku rutyny — w hokeju bowiem nie ma sytuacji straconej.

Trzecią tercję rozpoczynają atakami Polacy. Alt wyróżnia się dobrem podawaniem krążka swym współpartnerom — gra jednak zbyt ostro. Niemcy atakują, oczekując jednak na sposobność wypadu. Moment taki wykorzystali po wysunięciu się obrony polskiej zanadto do przodu i po minuciu jej naprzeciw bezradnego i wybiegającego bramkarza Polski podwyższają stosunek bramek do 2:0. — Mecz skończony.

Za chwilę wybiegają nasi reprezentanci oraz Wisner E. V.

Mecz ten winien był się zakończyć generalnie i wysocyrowem zwycięstwem Polaków, których prześladował dziwnie konsekwentny i nieublagany pech. — Był to najpiękniejszy mecz, odbyty w ramach turnieju hokejowego. — Niestety, Polacy nie zdołali przewagi swej wykazać cyfrowo i pokonani zjechali z lodu. Austriacy z Dennerem i Sellem w ataku stwarzają w początku gry niebezpieczną sytuację, którą ze szczęściem broni Stogowski, przyczem na wszelki wypadek (!) swoją bramkę obrócił trochę profilem do publiczności i był gotów w każdej tragicznej sytuacji do jej wywrócenia. — Nielada finezja!

Polacy są leniwi tak zespołowo, jak indywidualnie. Trudno wyróżnić kogośkolwiek. Saliński bodaj najlepszy — po mistrzowsku wyluskwał krążek i miał nieraz trzech graczy w imponującym stylu. Nowak pracował z „gazem” razem z przytomnym Marchewczykiem popisując się zgraniem i wytwarzając raz po raz niebezpieczne sytuacje pod bramką przeciwników, mijając ich z łatwością. Krygier, grał jak zawsze stylowo i tym razem pozbywszy się egoizmu podawał celnie Sokołowskiemu krążek.

Ataki polskie suną, jak lawina na bramkę austriacką, wytwarzając sytuacje wprost beznadziejne dla przeciwnika, wszystko jednak idzie na marne. W pewnym momencie Krygier przeprowadza krążek mijając atak austriacki i pod bramką podaje krążek na kij Sokołowskiemu, który „z woleją” strzela do bramki — broni szczególnie bramkarz. Zagraniem to, stojące na wysokości nogi wyprzedzone zostało burzliwym ataki-

skami publiczności i znowu w dalszym ciągu, jak w kalejdoskopie „Czerwoni” są w ataku — wszystko się im udaje, tylko nie efekt końcowy — bramka. — Austriacy pod naporem polskim cofają do obrony trzeciego gracza — nie pomaga im to jednak — i tę zapora forsują łatwo nasi. W drugiej tercji nowe ataki polskie stwarzają dla Marchewczyka duże 100 proc. sytuacje podbramkowe — nie wykorzystane.

III tercję rozpoczynają z miejsca Austriacy gwałtownym atakiem, zakończonym zdobyciem jedyniej bramki, decydującej przez Kirszenberga ku zdumieniu Polaków, nie przygotowanych do gry. Był to niewątpliwie zgóry obmyślony i przygotowany w szatni pomysł

taktyczny zespołu wiedeńskiego — udało się on w zupełności.

Publiczność krzyczy, domaga się wyrównania, nasi wylażą ze skóry lecz nic nie pomaga — pech! pech! na całej linii. Dwa razy Krygier z paru kroków przestrzeliwuje, to znowu „Sokół”, dalej Nowak z Marchewczykiem są chwilę pod bramką wiedeńską — na ni wszystko.

Po zmianie pól jeden niebezpieczny zryw Wiednia likwiduje przytomnie Stogowski, poczem znowu miazdząca przewaga Polaków — w pewnym momencie Krygier zderza się z przeciwnikiem i upada na łódź głową, znoszą go nieprzytomnego z boiska.

Sędziował p. Sach.

Kanada — Komb. Team Krakowa 8:0.

Jeszcze jeden sukces kanadyjskich hokeistów.

Zamiast szumnie zapowiedzianego meczu Kanada — Polska, odbył się w Krakowie mecz Kanada — zlepek graczy Sokoła i Makkabi.

Był to stny trening kanadyjski drużyny na jedną bramkę krakowskiego zespołu w której brylował młody i sympatyczny bramkarz Sokoła krakowskiego Bauer, ratując krakowską drużynę od wielkiej klęski. Pierwsza tercja która jak inne przeszła pod znakiem ogromnej przewagi kanadyjskich skończyła się wynikiem 2:0. W tej tercji grali krakowscy nie doszli nawet do poizy boiska. Bramki uzyskali Cowley i Sauvage.

W drugiej tercji Cowley i Bates po „przejechaniu” wszystkich graczy poprostu wkładają dwa razy krążek do bramki mimo rozpaczliwej obrony Bauera, trzecią bramkę uzyskuje Stitt.

W trzeciej tercji kanadyjczycy zdjąwszy swetry pomagają zamiatać śnieg z lodu podczas gdy gracze krakowscy jak i panowie z organizacji przypatrują się spokojnie ich pracy. Zostali oni też nagrodzeni przez publiczność rzesistami oklaskami. W tej tercji też pokazali oni co

umieją. Atak za atakiem sunął na bramkę krakowską jak lawina niestety nie może przebić się przez las nóg kraków gdyż krakowianie broniąc się rzucają się pod nogi nie przebijając w środkach mimo te kanadyjczy strzelają przez Bates'a i Sauwage'a, dalsze trzy bramki, wyciągnąwszy graczy krakowskich do środka boiska.

Organizacja poprostu straszna. — bandy co chwila przewracały się, krążek przerzucony przez bandę gwał. oświetlenie bardzo kiepskie, — a organizatorzy wzięwszy porządną forszę do kieszeni — uśmiechali się, nie troszcząc się zupełnie o to co dalej będzie. Wyładowanie publiczności nastąpiło dopiero w trzeciej tercji, gdzie padały okrzyki „oddaj pieniądze”, „gdzie team Polski” i t. d.

Więcej takich organizacyj na meczach a boiska sportowe świecić będą pustkami.

Sędziował dobrze p. Osiek. Publiczności, która drogo płaciła za to dość marnie widowisko — zebrało się na skutek dobrej reklamy ponad pięć tysięcy.

Z. J.

J.K.S. zwycięża Wawel 8:6.

Interesujące spotkanie bokserskie w Krakowie.

W przepelnionej sali Sokoła krakowskiego odbyło się w niedzielę w godzinach przedpołudniowych, spotkanie bokserkie między zespołami IKP (Łódź) i Wawel (Kraków).

Mecz zakończył się zasłużonym zwycięstwem łodzian w stosunku 8:6 aczkolwiek podkreślić należy, że młoda sekcja bokserka Wawelu stawiała rutynowanemu zespołowi łódzkiemu bardzo dzielny opór.

Przebieg spotkania był następujący: w wadze muszej Spodenkiewicz (IKP) przegrywa zasłużenie na punkty do Stworzeniowskiego. Zwycięzca przeważa wysoko w pierwszych dwóch rundach, posyłając łodzian na kilka razy na deski.

W trzeciej rundzie przewagę ma Spodenkiewicz, nie potrafił już jednak nadrobić utraconych punktów.

W wadze koguciej Graczyk (IKP) zwycięża w drugiej rundzie przez k. o. Hanela, mimo, iż ten miał w pierwszej rundzie dość wyraźną przewagę nad przeciwnikiem. W wadze piórkowej Chrostek (Wawel) zwycięża wysoko na punkty Zelińskiego, mając nad nim znaczną przewagę.

Niezwykle ciekawy przebieg miała walka w wadze lekkiej między Banasiakiem a Kaslińskim.

Pierwsza runda należy do krakowianina, w następnych dwóch rundach walka prowadzona jest bardzo zażarcie.

Mimo, iż ten przegrywa do Banasiaka, to jednak ostateczny wynik remisowy spotkania.

W wadze półśredniej spotkanie Garn-carka ze Studnickim było zupełnie nieciekawe. Obaj zawodnicy unikali walki i ciągle znajdowali się w clinchu, walcząc nieczysto. Wynik spotkania remisowy.

W wadze średniej mistrz Polski Chmielewski, zwyciężył w drugiej rundzie przez k. o. Flizaka. W pierwszej rundzie ratuje krakowianina gong od k.o.

W drugiej rundzie Flizak idzie na deski do dziewięciu, wreszcie zostaje wyliczony.

W wadze półciężkiej spotkanie Stahla II z Schefferem nie należało do ciekawych.

Obaj znajdują się ciągle w zwarelu. W drugim starciu po ładnej serji żołdakowych Scheffer poddaje się.

Ostatecznie zwyciężyła drużyna I. K. P. w stosunku 8:6. Sędziował w ringu p. Wende (Katowice).

Bokserzy berlińscy

zwyciężyli A.K.B. (Siemianowice) 10:6.

W niedzielę bawiła na Śląsku mistrzowska drużyna bokserka Heros z Berlina, która pokonała AKB w stosunku 10:6.

W drużynie AKB wystąpili dwaj wypożyczeni zawodnicy Rudzka i Wocka, którzy wygrali swe spotkanie, lecz nierozumnie przegrane zostały walki z ry. Wynik powyższy jest bardzo zaszczytny dla zespołu siemianowskiego.

Wczorajsze mecze

piłkarskie na Śląsku.

W niedzielę odbyły się na Śląsku jedynie dwa mecze piłkarskie o Juve-lja Cup. Ruch zwyciężył 0:6. Katowice w stosunku 2:1. Bramki dla zwycięzców uzyskali: Włodarz i Sobota, Dla 0:6 Katowice Włost.

Mecz rozegrany został w fatalnych warunkach atmosferycznych.

W drugim spotkaniu o Juvelja Cup 07 Katowice zremisowało z Polcyjnym K. S. 1:1. Inne mecze piłkarskie zostały odwołane z powodu fatalnych warunków atmosferycznych.

Mecz treninowy

Kanada — Polska 1:0

Zapowiedziany na niedzielę w Krakowie mecz hokejowy między Kanadą a Polską nie doszedł do skutku.

Rozegrano natomiast mecz treninowy Kanada — Polska, przyczem w zespole polskim grało dwóch kanadyjczyków na obronie, zaś w zespole kanadyjskim dwóch Polaków.

Mecz rozegrany został w fatalnych warunkach, gdyż lodowisko przedstawiało jedną wielką kałużę. Zwyciężył zespół kanadyjski w stosunku 1:0.

Meczem kierował p. Osiek. Mecz Cracovia — Repr. Rumunii nie odbył się.

7 bramek w ciągu trzech lat

Kanadyjski zespół hokejowy Ottawa bawiący obecnie w Polsce posiada w swoich szeregach istnych fenomenów hokejowych. Bramkarz drużyny kanadyjskiej Saint-Denis jest najlepszym bramkarzem hokejowym.

W ostatnich trzech latach w spotkaniach z drużynami kanadyjskimi przepuścił on zaledwie siedem bramek. Drużyna słynna obrońca kanadyjskich jest synem ministra pracy rządu kanadyjskiego.

Jak wielkie zainteresowanie budzą mecze kanadyjskich w Polsce świadczy fakt, że cała zagraniczna prasa codzienna podaje szczegółowe sprawozdania z meczów rozegranych przez kanadyjskich w Katowicach.

Norweska ekspedycja

na Igrzyska Zimowe do Lake Placid

Norweska ekspedycja zimowa, składająca się z 16 ludzi udaje się do Lake Placid w dniu 12 stycznia na słynnym okręcie Europa.

Ekspedycję norweską prowadzi Smith Kjelland i kpt. Helzet. Ekspedycja składa się z następujących czynnych zawodników: Arne Rustadstuen, Ole Steensen, Jan Grottnsbraten, Christian Hovde, Kolbjorn Se're, Sigurd Bestad, Oskar Aas-Haugen, Hans Binjarenzen, Svere Kolterud, Hans Kleppen, Siegmund i Birger Rind, Hans Beck, Reidar Andersen, Kaare Walberg i Bert Even-sen. Norweskimi następcami tronu ks. Olaf w ostatniej chwili z niewiadomych powodów zrezygnował z wyjazdu na Igrzyska Olimpijskie.

Liczne zgłoszenia do olimpiady

Z obliczeń statystycznych prasy fińskiej wynika, iż dotychczas zgłosiło swój udział w olimpiadzie w Los Angeles 28 państw, w tem 18 europejskich. Najliczniejsze drużyny wysyła Niemcy (100 zawodników), Anglja (80), Szwecja (75), Francja (70), Włochy (60), Finlandja (50).

Polska, zdaniem prasy fińskiej, wysła 15 zawodników. Z innych części świata Amerykę ma reprezentować drużyna złożona z 300 osób. Kanadę 80, a Japonię 60 osób. Brakuje jeszcze zgłoszeń 9-ciu państw europejskich i 7-miu zamorskich.

Bokserzy IKP, Sokola i Bar-Kochby na ringu w Teatrze Popularnym.

Wczorajsze międzyklubowe zawody bokserkie zorganizowane przez ruchliwą sekcję pięściarską I. K. P. w sali Teatru Popularnego nie stały na wysokim poziomie.

Przez ring przesunęło się 8 par pięściarzy przeważnie młodych i mało zawodowych.

Większość walczących reprezentowała barwy IKP., której żywość i widoczność się nie tylko w organizowaniu szeregów imprez, ale i w szybkim zwiększeniu licznych kadr zawodników, lecz również w stałych ich postępach.

Po bokserach drużyny fabrycznej pozostał przedewszystkiem dobrą szkołę. Dobrze zaprezentowali się zwłaszcza Rundo, Gołębowski i Nikonorow.

Bokserzy młodej sekcji Bar-Kochby wykazują również coraz więcej rutyny i opanowania technicznego.

Sokół miał niezłych przedstawicieli w osobach Martynowskiego i Grabowa.

Przebieg walk był następujący:

Waga musza: Sieruga (I.K.P.) — Lieberman (B.K.). Walka przynosi wynik nierozstrzygnięty. W pierwszej rundzie Sieruga jest agresywniejszy i atakuje zawzięcie, jednak w następnych Lieberman opanowuje sytuację i nawet przeważa.

Rundo (I. K. P.) — Opoczyński (Bar-Kochba). Już na początku walki Rundo trafia celnie w szczękę Opoczyńskiego i ten zostaje wyliczony.

Martynowski (I. K. P.) — Wollowicz (B.-K.). Obydwaj dysponują niezwykle silnymi ciosami. Wygrywa na punkty zawodnik Sokola, dzięki lepszej technice.

Grabor (I.K.P.) — Włostaw (Sok.). Siły i umiejętności zawodników są mniej więcej jednakowe. Walka nierozstrzygnięta.

Waga kogucia: Gołębowski (I. K. P.) — Olczak (Sok.).

Gołębowski jest lepszy technicznie i w II rundzie posyła Olczaka do 9-ciu na deskę, by go po chwili znokautować.

Waga półorkowa: Babicki (I. K. P.) — Białek (B.-K.).

W pierwszej rundzie Babicki energicznie atakuje; lecz wyczerpuje się

szybko, co pozwala silniejszemu Białki w II-ch następnych rundach przejść do ofensywy.

Wynik walki nierozstrzygnięty. Waga mieszana:

Nikonorow (I. K. P.) — Miller (I. K. P.). Obaj dość dobrze technicznie demonstrują ładną walkę. Nikonorow dysponuje silnymi ciosami z prawej i lewej, zaś Miller dobrze się kryje i ładnie ripostuje. Walka nierozstrzygnięta.

Włodarczyk — Czyżykowski (I. K. P.).

W I-iej rundzie Czyżykowski atakuje ładnymi ciosami i ma wyraźną przewagę, lecz w II rundzie sytuacja się zmienia. Cięższy znacznie i wyższy Włodarczyk przechodzi do gwałtownych ataków i celnym s'erpami zmusza Czyżykowskiego do poddania się.

Sędziował w ringu dobrze p. Wolf. Punktowali pp.: Tafłowicz, Meyer i Kwast.

Spotkania hokejowe w Łodzi.

Union — Ł.K.S. 0:0 Ł.K.S. — Triumph 2:1 (0:1, 1:0, 1:0)

Łódź niema stanowczo szczęścia do hokeja.

Mimo, iż upłynęła już połowa zimy, nie udało się dotąd w Łodzi urządzić ani jednej ciekawszej imprezy hokejowej. Wszelkie dobre chęci i zamiary naszych nielicznych zresztą klubów hokejowych speszają na niczem poprostu dlatego, że aura płata nam ustawicznie figle.

Przez cały tydzień pogoda zazwyczaj sprzyja sportowi hokejowemu, wszelkie jednak przygotowania na rozegranie w niedzielę meczu są poczynione, gdy zupełnie nieoczekiwanie następuje gwałtowna zmiana temperatury i odbycie meczu natrafia na szereg trudności.

Tak też było i w dniu wczorajszym. „Derby” lokalne między Unionem a Ł.K.S-em mają już swoją ustaloną tradycję, czego zresztą najlepszym dowodem, że w Helenowie zebrało się przeszło 1,500 widzów. Do spotkania mistrzowskiego jednak nie doszło, gdyż sędzia z Warszawy nie raczył stawić się na mecz. Zgodzono się więc na rozegranie spotkania towarzyskiego, które jednak nie mogło przypaść do gustu publiczności ze względu na wyjątkowo niski poziom gry, spowodowany fatalnym stanem lodowiska. Żadna z drużyn nie była w stanie wykazać swych prawdziwych walorów. Dość należy przytem, że większość graczy tak jednej, jak i drugiej drużyny mało jeszcze, bardzo mało ma pojęcia o hokeju lodowym.

Przez cały czas spotkania, które przyniosło wynik nierozstrzygnięty, nie mieliśmy dosłownie ani jednej ciekawej sytuacji, bramkarze obu zespołów rzadko interwenjowali i gra toczyła się przeważnie na połowie boiska. Meczem kierował na zaproszenie obu drużyn, p. Lange.

Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Union: Brauer, Wegner, Stettka, Nutek, Próchniewicz, Wisławski, Zapasowi: Dreger, Musiałowicz.

Ł.K.S.: Jakubiak, Frenzel, Rusinkiewicz, Załęski, Król, Linka. Zastępcy: Galecki, Lutrosiński.

Mecz hokejowy o mistrzostwo między SKS-em a Triumfem zakończył się niespodziewanym zwycięstwem mniej rutynowanej drużyny strzeleckiej.

Wynik powyższy nie odzwierciedla przebiegu walki, gdyż częściej przy krążku była drużyna Triumfu, bardziej zgrana i aktywna.

Dużem zaletami SKS-u jest natomiast duża ofiarność oraz dobra jazda na lodzie, która pozwala cofać się całej drużynie szybko do defensywy.

Zły stan lodu spowodował nieciekawą przebieg walki.

W pierwszej tercji przeważa Triumf, jednak nie może przedrzeć się przez mur obrony SKS-u. Wreszcie jedyną bramkę udaje się zdobyć Wernerowi.

Po tej bramce S.K.S. częściej zaczyna dochodzić do głosu i aranżuje szereg przebojów lewą stroną, jednak bezskutecznie.

W drugiej tercji początkowo znów atakuje Triumf. Kilka słabych strzałów Saurera i Hocha wyłapuje bramkarz.

Zresztą żadna ze stron nie umie przeprowadzić skutecznych akcji, gdyż krążek na mało śliskiej powierzchni lodu jest trudny do prowadzenia.

Stopniowo gra się wyrównuje, a pod koniec tercji Strzelec uzyskuje z zamieszania wyrównującą bramkę.

Wreszcie trzecia tercja przynosi pomimo przewagi Triumfu zwycięską bramkę dla SKS-u. — Sędziował p. Lange.

Dookoła Makkabiady w Palestynie

Jedną z najsilniejszych drużyn piżkarskich na Makkabiadzie będzie reprezentacja Australii, która przybywa do Palestyny już w drugiej połowie lutego. Drużyna ta przywiezie ze sobą drogi cenny złoty puchar pamiątkowy żydów australijskich.

Związek Makkabi przedłużył termin przyjmowania zgłoszeń do 5 stycznia 1932 r. Po tym terminie zostanie lista uczestników nieodwołalnie zamknięta. Turyści wyjeżdżający z ekspedycją korzystają z wiz kolektywnych i z daleko idących ulg. Egzekutywa czyni również wszelkie starania, aby otrzymać ulgowe paszporty. Za zł. 890.— ma każdy możliwość wyjechać na 10 tygodni 12 dni do Palestyny, brać udział w Makkabiadzie, być obecnym na otwarciu wysta-

wy palestyńskiej i zwiedzić najpiękniejszą okolicę kraju. Turyści wpłacający tylko za III klasę korzystają na okrecie ze wszystkich świadczeń i urządzeń podróżników normalnej II klasy. Cały okręt jest oddany wyłącznie do dyspozycji ekspedycji na Makkabiadę. Wraz z ekspedycją makabejską wybiera się grupa najwybitniejszych działaczy sportowych i społecznych w Polsce.

Światowej sławy sędzia bokserki Henry Bernstejn z Paryża będzie sędzią bokserkim na Makkabiadzie.

Do zawodów bokserkich zgłosiły się dotychczas reprezentacje Polski, Anglii, Niemiec i Egiptu. Według wszelkiego prawdopodobieństwa walka o mistrzostwo drużynowe stoczy się między Egiptem a Polską.

Ze skoczni narciarskich.

Na olimpijskiej skoczni w Lake Placid norweg Alf Engen osiągnął odległość 81 mtr., co jest najlepszym wynikiem świata.

Na skoczni w Angermatt (Szwajcaria) skoczył Kaufman 61 mtr. Drugim był Rubi.

W Getaad (Szwajcaria) konkurs skoków wygrał Trolani 54 m. przed Sigristem.

W Oberhoffle konkurs skoków wygrał Feringer przed Reckhaglem.

Na skoczni w Oberwiesenthal konkurs skoków wygrał Miller 52 m.

W Wegen (Norwegia) konkurs skoków wygrał B. Ruud 53 mtr.

Na wielkiej skoczni w St. Moritz wygrał Chiogua, który skokiem 69 mtr. ustanowił rekord skoczni. Drugie miejsce zajął Badrutt, a trzecie Zogg.

Kłodas pokonany na punkty przez Finna

W zawodach eliminacyjnych w Warszawie, lodzianin Kłodas został pokonany przez Finna z Makkabi. Poza tem Birenwajg — pokonał Brzózke, Kazimierski; Borensztajna, Anders Olszewskiego i Karpjński zremisował z Garbarzem.

Konkurs skoków w Zakopanem

W Zakopanem odbył się konkurs skoków, który przyniósł w konkurencji drużynowej SNPTT, przed Wisłą. Indywidualnie pierwsze miejsce zdobył St. Maruszasz, skacząc po za konkarsiem 59,5 m.

Burzliwe zebranie sędziów piłkarskich.

W sobotę w godzinach wieczorowych odbyło się walne zebranie sędziów piłkarskich (OKS), które miało przebieg niezwykle burzliwy.

Działalność zarządu spotkała się z niezwykle ostrą krytyką liczącą zebranych sędziów, którzy wystąpili z bogatym materiałem przeciwko ustępującym władzom.

Zebranie zostało o godzinie 4 rano przerwane. Prezesem OKS został obrany ponownie p. Hanke. Dowiadujemy się, że w związku z działalnością OKS szeregiem zasłużonych sędziów piłkarskich składa ligitymacje. Stosunki, jakie obecnie panują w OKS wymagają radykalnej sanacji.

Mecz bokserki

dwóch olbrzymów w Berlinie.

Bezpośrednio po meczu ze Stjbbem w Łodzi, który ma się odbyć w dniu 6 stycznia udaje się Wocka do Berlina, by zmierzyć się z mistrzem Niemiec wszystkich kategorii — Ramkiem.

Bokserzy Hasmonel

zwyciężają Lechję.

W spotkaniu lokalnych rywali lewoskich pod względem boksu — Hasmonel i Lechji, zwycięstwo odnieśli stosunkowo więcej rutynowani lecz bynajmniej nie pierwszorzędni pięściarze Lechji. Spotkanie zakończyło się wynikiem 9:7 dla drużyny żydowskiej.

Międzynarodowe zawody

łyżwiarckie w Zakopanem.

Międzynarodowe zawody łyżwiarckie w Zakopanem przyniosły w grupie pań zwycięstwo p. Staff z Berlina przed Cukiertoną z Warszawy, zaś w grupie panów pierwsze miejsce zajął Klimasiewicz przed Łożkiem (Opawa). W jeździe parami triumfowała mistrzowska para Polskiej Białej — Kowalski.

Grupa najlepszych narciarzy polskich.

Do grupy olimpijskiej przygotowującej się do Lake Placid zostali wybrani A. Maruszarz, St. Maruszarz, Br. Czech, Skupień i Motyka.

YMCA z Tallina w Łodzi

Mistrzowie Bałtyku w koszykówce, doskonała drużyna tallinińska — YMCA przybywa w dniu 17 b.m. do Łodzi. Koszykarze ci rozegrają w dużej sali ŁTSG mecz z ŁKS. Wraz z graczami w piłkę koszykową przybyszą również zawodnicy w siatkówkę, tak, że i w tej dziedzinie gier sportowych odbędzie się kilka spotkań pomiędzy gośćmi i drużynami miejscowymi.

Szermierze mistrzostwo Armji.

W połowie stycznia w sali Osrodka w Warszawie rozegrane zostaną zawody szermiercze o mistrzostwo Armji, na koniec stycznia zapowiedziany jest sensacyjny mecz szermierczy pomiędzy najlepszymi zawodnikami amatorskimi a reprezentacją zawodowych fechmistrzów.

Przed zawodami bokserskimi Unionu

Jak już donosiliśmy organizuje Union w nadchodzącą środę w sali Filharmonji niezwykle bogatą imprezę bokserką z udziałem czołowych bokserów śląskich. Program spotkań przedstawia się następująco:

W. musza: Szymisiewicz (B. K.) — Bicer II (U).

W. kogucia: Mielnik (U) — Bicer I, Czamański (B. K.)

W. lekka: Librach (B. K.) — Mann (U).

W. lekka: Wdowiński (B. K.) — Schon (U).

W. półorkowa: Rudzki (SI) — Frank (U).

W. średnia: Wiczorek (SI) — Stahl II (IKP).

W. półciężka: Wystrach (SI) — Paul (U).

W. ciężka: Wocka (SI) — Stjbb (U).



NERWOL
Chemika dr. Franzosa jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacierania) przeciw
REUMATYZMOWI
Kłuciu z powodu przeziębienia, postrzałowi, ischiasowi itp. Żądać w aptekach.
Wyrób i główna sprzedaż
APTEKA MIKOLASCHA
LWOW, Kopernika 1.

BIURO TLUMACZEŃ I PRZEPISYWAŃ
Wacław Górajówny
Łódź, Andrzeja 9. Tel. 236-40.
TLUMACZENIA Z JEZYKÓW OBCYCH NA JEZYK POLSKI I Z POLSKIEGO NA JEZYKI OBCIE.
Powielania: Cenników, ofert, cyrkularzy, zawiadomień i t. p.
ZAŁATWIANIE KORESPONDENCJI HANDLOWEJ.

W niedzielę, dnia 17-go b. m., o godzinie 4.30 po poł. odbędzie się w lokalu Towarzystwa „LINAS - HACHOLIM” przy ulicy POŁUDNIOWEJ Nr. 19
Nadzwyczajne Ogólne Zebranie
w sprawie żądania podwyżki pracy lekarzom ambulat naszego Towarzystwa. W razie nieprzybycia przeprosowej ilości członków Ogólne Zebranie odbędzie się w drugim terminie o godz. 5-ej po poł. i będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków
ZARZĄD ŁÓDZKIEGO ZYD. TOWARZYSTWA NIESIENIA POMOCY BIEDNYM CHORYM „LINAS HACHOLIM” Łódź, ul. Południowa 19.

Nie remontujcie
waszych mieszkań przed przeprowadzeniem dezynfekcji przeciw pluskwom (domieszki do farb nie są radykalne).
Tylko świeca dezynfekcyjna „FUMIGATORE-CIMEX” uśmierca bezpowrotnie pluskwy wraz z zarodkami.
Przeprowadzamy dezynfekcje mieszkań pod gwarancją.
Zakłady Chemiczne „SALVATOR”, Katowice
Przedstawiciele:
inż. Juliusz Hamer i S-ka, Łódź, ul. 6. Sierpnia Nr. 1.

Wiatkowa Okazja
przepisywanie na maszynie i powielanie rosyjskich aktów i wszelkich tekstów, załatwia szybko i tanio
BIURO „IRENIT”
ul. Piotrkowska Nr. 39, tel. 223-39.

DOKTOR
H. Wołkowyski
Cegielniana № 4,
telefon 216-90.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Leczenie lampą kwarcową. Elektroterapia.
Przyjmuje od godz. 8-2 i od 5-9, w niedzielę i święta od g. 9-1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Biuro Dzienników i Ogłoszeń „PROMIEN”
Łódź, Piotrkowska Nr. 81 Tel. 112-98.

ma jaszczyt zawiadomić P. T. czytelników, iż na rok 1932, przyjmuje prenumeratę na dzienniki i czasopisma, miejscowe, krajowe oraz zagraniczne jak to:

Republika	Tygodnik Ilustrowany	Berliner Tageblatt
Kurier Warszawski	Świat	B. Z. am Mittag
Gazeta Warszawska	Bluszcz	Wiener Journal
Kurier Poranny	Radio	Berl. Ilust. Zeitung
Kobietnik	Kobieta w Świecie i Domu	Woche
Gazeta Polska	Lidge	Elegante Welt
Polska Zbrojna	Przegląd Sportowy	Die Dame
Kurier Poznański	Światowid	Rundfunk
Ilustrowany Kurjer	Kobieta Współczesna	Funkpost
Monitor Polski	Wiadomości Literackie	Giine Post.

oraz na wiele innych.
Również załatwiamy wszelkie zlecenia ogłoszeniowe do pism miejscowych, jak i krajowych, ściśle po cenach redakcyjnych.

Wykwintną bieliznę damską
poleca
Br. Dobrzyńska - Majorowiczowa
11-go Listopada 17, m. 4
front II piętro

W Pab'aniach
angielsko eto udzie a rutynowana nau-czytc elka. przyje-dza ąca z Łodzi. Łaski; zdolzenia: am Drowa Sren-ner. ul. Rocha 5, od 2-3 p.p.

PRYWATNE POGOTOWIE LEKARSKIE
Zielona 6. 12-333
TELEFON:
Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze do a i nocy. Lekarska pomoc aku-szeryjno-ginekologiczna.

Zatw. przez M. W. R. i O. P.
SZKOŁA
RYSUNKU I MALARSTWA
Prof. Maurycego Trębacza
Piotrkowska 71, m. 10, III piętro.
Zapisy codziennie.

OLLA GUM.!!
Wasze zdrowie, Szczeście i powożenie ży-ciowe, Duże ofiary materialne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwa-lany towar lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zaślubu na Wasze zaufanie.
TYLKO „OLLA”

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy - specjalistów
ZAWADZKA 1.
czynna od 8 rano do 9 wieczór.
Od 11-12-3 przyjmuje kobieta lekarz w medz. i święta od 9-2 Leczenie chor WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH.
Porada 3 zł.

Rozmaite
Drobne ogłoszenia w „Republika” są najlepszym i najtańszym środkiem zeknięcia zainteresowanych stron. (to chce: 1) znaleźć lokatora lub sub-lokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazymie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika - niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki”.
TLUMACZENIA z angielskiego, niemieckiego, rosyjskiego, francuskiego, korespondencja prywatna i listowa na maszynie, Konstantynowska 54, m. 21 lub Piotrkowska 17, Bernardi.
STENOGRAFIJ udzielam tanio. Lipowa 25, m. 12, od godz. 10 do 1.
WA ładnie umeblowane sioneczne po-łoje frontowe z wszelkimi wygodami w czystym domu, zaraz do oddania mło-temu małżeństwu lub pojedynczej oso-bie z całodziennym utrzymaniem lub bez Gdańska 43, m. 10, 26
ZAGINAŁ pies szóły z obciętemi usza-mi i ogonem. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Piotrkowska 23.
POKÓJ umeblowany z utrzymaniem, odnajmie przy ul. Trębackiej 3, m. 4 róg Narutowicza przy gimn. Zgro-n. Kupeów) 27
WYPOZYCAM smokingi i fraki w wielkim wyborze w magazynie konfek-cji D. Kartowski, Piotrkowska 126, - tel. 115-46.
DO WYNAJECIA 2 lub 3 pokojowe mieszkanie z umeblowaniem, z oddziel-nym wejściem, Piłsudskiego 39, II pię-tro, m. 33 51

Ceny zniżone od 20% do 50%
Magazzino Italiano
Nicola Sanatore, Łódź, Piotrkowska 91.
Modna biżuteria, skóry wytłaczane, wyroby alabastrowe, szyldkretowe, majolika, wazony, szkło artystyczne i inne przed-mioty
dla podarunków.
Specjalność: reparacje przed-miotów alabastrowych i szyldkretowych, wyrobów jubiler-skich, nawlekanie perel i korali.

Dr. med.
Niewiażski
Andrzeja 5, tel. 159-40.
Specjalista chorób skórnych, wenerycz-nych i moczopłciowych. Elektroterapia, diatermia.
Przyjmuje od godz. 8-11 i od 5-9, w niedzielę i święta od 9-1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Lekarz-Dentysta
J. Karmazyn
Południowa 2
Przyjmuje codzien. od 10-1 i od 3-7.
Specjalność: białe sztuczne zęby bez podniebienia.

Dr. Med.
L. NITECKI
specjalista chorób skórnych, wenery-cznych i moczopłciowych
NAWROT 32. TEL. 213-18
przyjmuje od 8-10 rano i od 4-8 wie-czór, w niedz. i święta od 9-12 w poł-dniu dla pań oddzielna poczekalnia.

Gabinet Lekarsko Dentystyczny
D. TONDOWSKA
ul. GŁÓWNA 51, telefon 174-93
przyjmuje od 9-2 i 3-8. Ceny iecznic

Dr. med.
H. Lubicz
specjalista chorób skórnych, we-nerycznych i moczopłciowych.
Cegielniana № 7
według starej numeracji Cegielniana 43
telefon 141-32
Przyjmuje od g. 8-10 i 1-2, 5-8 w niedzielę i święta od 9-11 Dla pań od-dzielna poczekalnia

LECZNICA
LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU Piotrkowska 294, tel. 122-39.
(przy przystanku tramw. pabianickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedzielę i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystyka. Lampki świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczyplenia, analizy (mocz, krew, płwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki, leczenie żyłaków zastrzykami. Wizyty na miasto.
Porada 4 złote.
Porada dentystyczna oraz wenerolo-giczna dla chorób skórnych i wene-rycznych porada 3 złote.

Dr. med.
H. KRAUSKOPF
Akuszeryja i choroby kobiece
ZGIERSKA 15, tel. 113-47.
Przyjmuje od 4-7 wiecz.

Ładowanie akumulatorów
z przyniesieniem i odnośzeniem do domów i zł. 50 gr.
Naprawiam i wypożyczam na czas ładowania, przybywam na każde wezwanie. T. LEPALCZYK, Gdańska 164, Tel. 20-333.

Pończochy jedwabne
i inne.
przyjmuje do reperacji.
ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro.
Ranjo, bo w prywatnym mieszkaniu

KAPELUSZE DAMSKIE
najnowszych modeli
poleca
Salon MÓD
9 ZAWADZKA 9
we ście p. bramę 9

Dr. Z. Pinczewska
Położnictwo, choroby kobiece
GDANSKA 57, I piętro, telefon 108-01

Doktor
Klinger
SPEC. CHOR. WENERYCZNYCH, SKÓRNYCH I WŁOSÓW. (PORADY SEKSUALNE).
Andrzeja 2, Tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 i 5-8, w niedzielę i święta od 10-12
Od 1-2 w Lecznicy, Piotrkowska 62.

Dr. med.
Eychner Jakób
Spec. chorób wewnętrznych i dzieci
PRZEPROWADZIŁ SIĘ.
na ul. ŚRÓDMIEJSKA 12, tel. 111-24
Przyjmuje od 6-8 wiecz.

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Tel. Adm. 122-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-14 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika” 68-148

Prenumerata „Il. Republiki”
od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4,00 za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 5,50, zagranicą zł. 10. „Express” i „Republiki” wraz z odnośnieniem 7,00 złotych.

Ogłoszenia:
ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 10-szpalt)
WIEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 4-szpalt)
NA SIR: 2.- za wiersz milimetryowy (na stronie 4-szpalt)
NFKROL: 40 gr. za wiersz milimetryowy (na str. 4-szp.) Zaręcz.
i zaślub po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamejskowe o 50 proc.
Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada
Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej Drobne 15 gr. - Najmniejsze zł. 1,50 poszuk pracy
10 groszy najmniejsze zł. 20 Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najszybciej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z zezwoleniem tej samej treści do pierwszego. Umyki, które zasądzi, że nie zmierzają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika”, Sp. z ogr. odp. i redaktor odp. w. Wacław Smólski. W druk. „Republiki”, sp. z ogr. odp. w Łodzi Piotrkowska 49 i 64.